Czwartek

PRZEGLĄD SPORTOWY

Cena 8 zł

Nr 19 | Warszawa 6 marca 1947 r. | Rok III

I-sze miejsce OMTUR w mistrzostwach ZRSS

Piłkarze polscy zaproszeni do USA i Kanady

Ponętna propozycja z za Oceanu złożona w Ambasadzie R. P. w Waszyngtonie

(POCZTĄ LOTNICZĄ OD NASZEGO KORESPONDENTA W. ŁOGIŃSKIEGO)

WASZYNGTON w lutym

NASZA placówka dyplomatyczna w Waszyngtonie otrzymała przed kilkoma dniami list od niejakiego p. Shafira z Montrealu (Kanada) w sprawie zorganizowania tournee piłkarzy polskich po Kanadzie i Ameryce.

P. Shafir zwrócił się do Ambasady uprzednio telefonicznie a później w liście wyłuszczył szczegóły.

Urodził on się w Warszawie i od 15 lat przebywa w Kanadzie, gdzie m. in. zajmuje się też sportem. Pisze on, że wobec zrujnowania Warszawy przez hitlerowskich bandytów uważa za swój obowiązek zrobić coś dla kraju.

Proponuje więc wysłanie silnej reprezentacji piłkarskiej do Kanady i Ameryki z tym, że dochód uzyskany z jej występów poszedłby na odbudowanie szpitala w Warszawie.

P. Shafir chciałby, by reprezentacja piłkarska wyjechała już 15 lipca tak, by grała za Oceanem w okresie sierpień — październik.

P. Shafir jest, zdaje się, jakimś starym fanatykiem piłkarskim, gdyż nie żałował na telefon z Montrealu do Waszyngtonu (2.000 km), by dowiedzieć się m. in. czy gra jeszcze Tupalski, Alaszewski i Krygier, jaki jest skład Polonii. Ucieszył się na wiadomość, że *Szczepaniak jest jeszcze czynnym piłkarzem.*

Chciał z miejsca otrzymać wiadomość kiedy drużyna przyjeżdża!

Rozumie się samo przez się, że Ambasada nie dała żadnej konkretnej odpowiedzi, gdyż musi uprzednio porozumieć się z Warszawą.

Gdy chodzi o moje osobiste zdanie — to oferta ta jak na stosunki amerykańskie nie wygląda zbyt poważnie. W przeciwnym wypadku powinien był p. Shafir podać z miejsca, na ile meczów chce sprowadzić drużynę polską, poza tym podać, że płaci za podróż, utrzymanie i jaką kwotę poza tym.

Dlatego też wydaje mi się, że PZPN po otrzymaniu listu sprecyzować powinien bardzo dokładnie warunki na jakich ekspedycja polska może przyjechać.

Naturalnie należy pamiętać, że europejska drużyna nie jest tutaj zbyt wielką atrakcją, by można było stawiać wygórowane żądania, niemniej trzeba zabezpieczyć się na każdym kroku.

Należy też pamiętać, że o ile dana zostanie pozytywna odpowiedź, należy bezwzględnie przyjechać, gdyż w przeciwnym wypadku dostęp sportu polskiego do Ameryki będzie raz na zawsze zamknięty!

Wł. Łogiński.

Tyle nasz korespondent amerykański. Nie mieliśmy jeszcze okazji porozumieć się w tej sprawie z PZPN-em, to też nie wiemy, jakie stanowisko zajmą naczelne władze naszego piłkarstwa. Czy zdecydują się na pertraktowanie w tej sprawie, czy też odrzucą z miejsca propozycję, jako chwilowo trudną do zrealizowania, tym bardziej że program piłkarski na rok bieżący jest mocno przeciążony i to imprezami, które mają doprowadzić do ostatecznego ustabilizowania organizacji polskiego piłkarstwa.

Nie ulega wątpliwości, że wyjazd do Kanady i Ameryki byłby ze względów propagandowych wysoce ponętny i że cel, jaki wysuwa p. Shafir jest również godny poparcia. Red.

W poniedziałkowym numerze

rozpoczynamy druk wspomnień jednego z najlepszych bokserów polskich, wielokrotnego reprezentanta Polski

Witolda

Majchrzyckiego

pt.

»Moje walki«

z *Henrykiem*

Chmielewskim

Csepel w Katowicach

KATOWICE, 5.3 (Tel. wł.). Drużyna bokserska „Csepel" z Węgier przypuszczalnie rozegra w najbliższą niedzielę mecz ze Zrywem w Katowicach.



Moment meczu ze Szwajcarią (3:9). Mokutynowicz jest szybszy. Tym razem strzał Poltery ugrzązł w ręku bramkarza polskiego. Na dalszym planie Kasprzycki, pod trybuną Czorsch. Wołkowski z dala śledzi przebieg akcji.

Praskie echa

Biją mistrza!

Siemianowiczanka - Cracovia 8:2

KATOWICE, 5.3 (Tel. wł.) We wtorek w Katowicach odbył się mecz hokejowy Siemianowiczanka — Cracovia 8:2 (2:0, 4:0, 2:2).

Mistrzowska drużyna z Krakowa wystąpiła w składzie: Maciejko, Kasprzycki, Godek, Kowalski, Wołkowski, Marchewczyk, Bereza, Kopczyński, Więcek. Siemianowiczanka: Węgrzyn, Bromer, Całka, Wilczek, Skarżyński II, Ziaja; II atak: Spyra, Bogdal, Skarżyński I.

Na meczu było obecnych 4000 widzów.

Drużyna Śląska wygrała dzięki szybkości i nowoczesnej taktyce gry, polegającej na atakowaniu w piątkę.

W 18 m. pada pierwsza bramka strzelona przez Skarżyńskiego II, w minutę później Bogdal podwyższa wynik do 2:0. W II tercji w 8 m. Skarżyński II strzela 3 bramkę, a w 12 i 14 m. Bogdal uzyskuje dalsze punkty. W 17 m. strzela Ziaja.

W III tercji Bogdal ustanawia wynik 7:0. Wreszcie w 14 m. Cracovia, która jest w tej tercji nareszcie równorzędnym przeciwnikiem uzyskuje pierwszy punkt ze strzału Kasprzyckiego. W minutę później rewanżuje się Wilczek. Pod koniec meczu następuje piękny strzał Wołkowskiego, który ustanawia wynik dnia.

Najlepszym na lodowisku był Bromer, a następnie Ziaja. W Cracovii Maciejko ochronił swą drużynę od wyższej przegranej. Sędziewali Trytko i Łazanek.

Jest charakterystyczne dla meczu, że gra była dżentelmeńska czego dowodem jest, że ani jeden gracz nie był w czasie meczu wykluczony.

★

Partyzant - Zryw 11:3

W towarzyskich zawodach pięściarskich rozegranych w Ostrowcu Kieleckim pomiędzy kieleckim Partyzantem a miejscowym Zrywem, zwycięstwo odnieśli bokserzy Partyzanta w stosunku 11:3.

Wyniki techniczne: W wadze muszej Woźniak (P) odniósł zwycięstwo na punkty z Tomczykiem (Z), w koguciej Baran II (P) zwycięża również na punkty Kubickiego (Z). W piórkowej Latkowski (P) zwycięża w. o. z powodu nadwagi przeciwnika. Walka towarzyska przynosi zwycięstwo Skierniewskiego (Z) nad Latkowskim (P) przez poddanie się tego ostatniego. Waga lekka: Walka Sykulski (P) — Biernat (Z) kończy się remisowo. W półśredniej Tarasow (P) przegrywa na punkty do Skrzypczyńskiego (Z), a w średniej Baran I (P) nokautuje już w II starciu Kubickiego (Z). Ostatnia walka dnia w wadze półciężkiej przynosi oczekiwane zwycięstwo Kurka (P) nad Siporskim (Z).

Rewanż w Krakowie spłynął... z deszczem

Kraków 5.III (tel. wł.) Zapowiedziany na dzisiaj mecz rewanżowy Siemianowiczanka — Cracovia w Krakowie nie doszedł do skutku. Hokeiści śląscy przyjechali wprawdzie do Krakowa, jednak nagła odwilż uniemożliwiła przeprowadzenie spotkania.

W Krakowie przez całe popołudnie i wieczorem lał deszcz, to też tor Cracovii przypominał raczej basen pływacki, niż lodowisko.

Jak słychać Cracovia nie zrezygnowała jeszcze ze sprowadzenia hokeistów czeskich Podoli. Jest ona w stałym kontakcie z Pragą, o ileby warunki się zmieniły, co zdarzało się już w bież. tygodniu parokrotnie Czesi w ciągu 12 godzin zjechaliby do Polski.

Nowa gwiazda bokserska ZSRR

MOSKWA. (Obsł. wł.) — W czasie turnieju o zespołowe mistrzostwo bokserskie Związku Radzieckiego wypłynęła nowa gwiazda. Jest nią młody, siedemnastoletni bokser moskiewski — Aleksy Bułakow. Walczy on narazie w wadze muszej, jednak należy spodziewać się, że w ciągu najbliższych dwu lat zaawansuje o parę kategorii wyżej.

Bułakow jest bokserem oburęcznym, zna się na obronie i jest świetnie zbudowany. Przez ostatni turniej przeszedł bez porażki, bijąc w finale mistrza Gruzji, Kaladze. *(gzo)*

List z Riwiery

Tłoczyński wygrywa z Szigettim

ale przegrywa z Amerykaninem Patty

(Korespondencja własna „Przeglądu Sportowego").

Pomyślny bilans walk na Lazurowym Wybrzeżu

MONTE CARLO w końcu lutego

W ĆWIERCFINALE turnieju w Monte Carlo Ignacy Tłoczyński wygrał z Węgrem Szigettim 6:4, 6:2. Jak wiadomo Szigetti ostatnio w turnieju na krytym korcie w Paryżu uzyskał trzecie miejsce po Cucellim i Petrze. Pamiętamy zresztą Węgra z przeszłorocznych występów na kortach polskich, gdzie nie poniósł żadnej porażki.

Tłoczyński grał dobrze, choć jeszcze jest daleki od normalnej formy. W I-ym secie walka do stanu 4:4 była wyrównana.

W drugim secie walka jest bardzo zacięta jakkolwiek wynik absolutnie na to nie wskazuje. Jednak obaj gracze walczą o każdą piłkę, o każdego gema. Polak wygrał dopiero za szóstą piłką meczową.

Nasuwa się pytanie, czy Szigetti grał tak jak przed wojną? Raczej nie — to znaczy gra teraz gorzej. Trzeba pamiętać, że jest to już nie taki młody zawodnik.

Tłoczyński zadał takie pytanie Węgrowi:

— Czy grałeś lepiej dziś — czy w czasie tournee po Polsce?

— Zdaje mi się odpowiedział Węgier, że teraz gram lepiej, niż w Polsce. Przecież posiadam już po za sobą ciężkie mecze w Paryżu i mam już dostateczny trening i „ostrzelanie". Muszę jeszcze dodać, że nie prędko zapomnimy o serdecznym przyjęciu, jakie spotkało nas w Polsce.

W pozostałych ćwierćfinałach były takie wyniki: Asboth — Medecin 6:2, 6:3, Patty — Slack 6:0, 6:1, Noguez — Robertson 6:2, 3:6, 6:3.

W deblu Tłoczyński grał ze Slackiem i wygrał z parą Pasgnir, Horsten 6:0, 6:3, a w następnej kolejce z zespołem Gubernatisa, Paccard 6:0, 6:3 i doszedł do półfinału.

W grze mieszanej Polak grał wraz z Weiwers i po dwu wygranych spotkaniach z zespołami Wincart, Bruni 6:0, 6:1 i Keotl tz. Kingsley 6:0, 6:2 — doszedł do finału.

Powróćmy jednak do singla. Tłoczyński w półfinale wpadł na Amerykanina Patty i przegrał z nim 2:6, 5:7, 7:9.

Amerykanin szybszy od Polaka

Polak już raz przegrał z Amerykaninem w Beaulieu i przebieg spotkania był mniej więcej taki sam w Monte Carlo. Tłoczyński był bliski wygrania seta jednak brakowało mu w decydujących momentach łutu szczęścia.

Patty grał b. dobrze, może nawet lepiej, niż w Beaulieu. Amerykanin posiada szybką, nowoczesną grę, a jego ataki przy siatce są wspaniałe. Właśnie dzięki nim wygrał on mecz, gdyż w wymianach Polak był raczej lepszy i wygrywał wiele pojedynków na prze

(Dokończenie na str. 2-ej)

Carpentier trenuje Olka

Jednym z najlepszych bokserów wagi ciężkiej jest dziś w Europie Polak — Stefan Olek, walczący we Francji. Ostatnio Olkiem zainteresował się Carpentier, który obiecał udzielić mu szereg cennych wskazówek.

Walny Zjazd Kajakowców

XI Walny Zjazd Delegatów P.Z. Kajakowego odbędzie się w dniach 8 i 9 marca 1947 r. w Krakowie, w sali Polskiej YMCA przy ul. Krowoderskiej 8.

Otwarcie Zjazdu dnia 8 marca 1947 r. o godz. 12-ej w południe.

Rektorzy wyższych uczelni uchwalają: — Ćwiczenia cielesne są obowiązkiem

Do Państwowej Rady WF. i PW. wpłynęło pismo rektora uniwersytetu warszawskiego prof. Pieńkowskiego, który podjął na zjeździe rektorów wyższych uczelni polskich inicjatywę wprowadzenia już obecnie obowiązku ćwiczeń fizycznych wśród młodzieży akademickiej. Oto brzmienie odnośnej uchwały zjazdu rektorów:

„...uchwalono wezwać wszystkie uczelnie akademickie do utworzenia w każdym ośrodku akademickim Międzyuczelnianych Komisji Wychowania Fizycznego, które winny zająć się sprawą zagadnienia wychowania fizycznego młodzieży akademickiej, dążyć do powszechności tego wychowania i stopniowego wprowadzenia obowiązkowości ćwiczeń fizycznych w wymiarze 2 godzin tygodniowo co najmniej. Komisje te wyłonią Radę Wychowania Fizycznego Młodzieży Akademickiej, jako organ centralny dla całego kraju, któryby współpracował z Państwową Radą Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego.

Jest pożądanym, aby organem wychowawczym przy organizacji ćwiczeń fizycznych był Akademicki Związek Sportowy".

Inicjatywę światłych mózgów opinia społeczna przyjmie niezawodnie z wielkim zadowoleniem z dwu powodów: dlatego, że przebija w niej obywatelskie stanowisko świata nauki, jak i troska o normalny rozwój polskiej młodzieży akademickiej, oraz dlatego, że młodzież ta zapoznawszy się z techniką ćwiczeń, ich zbawiennymi następstwami i związanymi z nimi przeżyciami, stanąwszy po ukończeniu studiów na stanowiskach samodzielnych we właściwy sposób ustosunkuje się do potrzeb w tym zakresie wśród rzesz pracowniczych.

Mistrzowie szabli

KATOWICE, 5.3 (Tel. wł.). Mistrzami Polski w szabli zostali ostatecznie: 1) Sołtan, 2) Nawrocki, 3) Koźlicki.

Indonezyjczycy zadebiutują na Olimpiadzie

LONDYN (Obsł. wł.). Podczas olimpiady w Londynie będą startować po raz pierwszy w historii Igrzysk sportowcy indonezyjscy. Indonezyjski Komitet Olimpijski zdecydował bowiem już wysłanie swej ekipy na olimpiadę londyńską, zgłaszając swych zawodników do szermierki, piłki nożnej, pływania, koszykówki, strzelania i gimnastyki.

Notatnik kielecki

NOWY KLUB

Kielecki Okręgowy Związek Piłki Nożnej w Kielcach zarejestrował w tych dniach nowy klub piłkarski — SKS „Przyczółek" ze Staszowa (pow. Opatów). „Przyczółek" zaliczony został do klasy „C" i w tej kategorii będzie rozgrywał mistrzostwa na r. b. Jest to 28 klub zarejestrowany w Kiel. OZPN-ie. *(s)*

WG i D UKONSTYTUOWAŁ SIĘ

Wybrane na Walnym Zgromadzeniu władze WG i D Kiel. OZPN ukonstytuowały się następująco: przewodniczący Z. T. Strzębalski, zastępca przewodniczącego i kierownik sekcji gier — M. Sołkiewicz, sekretarz s. g. — M. Sowiński, członkowie s. g. — J. Krauze i St. Lipiński, kier. sekcji dyscypliny — W. Krzeczowski, sekretarz s. d. — H. Miernik, członkowie s. d. — J. Tobolewski, H. Drabik i F. Zuba. *(s)*

SZCZĘŚLIWY POWRÓT

KIELCE. W miesiącu marcu część gmachu po Urzędzie Propagandy przejmie z powrotem Wychowanie Fizyczne i pomieści tam wszystkie związki okręgowe, wojewódzką i powiatową radę w. f. i p. w., Pow. Urząd WF i PW itd.— Najbardziej na pomieszczenie oczekują działacze Kiel. OZPN, którzy przez ub. 2 lata chodzili z aktami magazynowanymi po kieszeniach, a w okresie letnim organizowali posiedzenia na „zielonej murawie" boiska sportowego pod gołym niebem (dosłownie!), nie mogąc uzyskać oczekiwanego pomieszczenia. *(s)*

TRÓJMECZ W GRACH SPORTOWYCH

KIELCE. W Kielcach rozegrany został turniej piłki siatkowej i koszykowej, w którym udział wzięły: Radomiak, Tęcza (Kielce) oraz Lechia (Kielce). Po szeregu interesujących spotkań klasyfikacja w siatkówce była: 1) Lechia (Kielce) gier 2, wygr. 2, st. set. 4:1, 2) Radomiak, gier 2, wygr. 1, st. set. 2:2, 3) Tęcza (Kielce), gier 2, wygr. 0, st. set. 1:4.

W koszykówce: 1) Radomiak, gier 2, wygr. 2, st. koszów 63:49, 2) Tęcza, gier 2, wygr. 1, st. koszów 53:62, 3) Lechia, gier 2, wygr. O, st. koszów 48:53.

Godnym pożałowania było zachowanie się pewnej grupy publiczności (czynnych sportowców i piłkarzy znanych nam z nazwiska), która nie znając przepisów gry w koszykówkę, popisywała się bzdurnymi okrzykami, wprowadzając nieprzyjemną atmosferę. Brzydko i wstyd panowie „sportowcy"! *(s)*

OMTUR D. Śląsk na pierwszym miejscu

w mistrzostwach narciarskich Z. R. S. S.

Karpacz, 3. III.

CZWARTY i ostatni dzień mistrzostw narciarskich Związku Robotniczych Stow. Sportowych odbył się w zupełnie zmienionych warunkach. — Karpacz chcąc zapisać się w pamięci uczestników jak najkorzystniej, przybrał się w swą najpiękniejszą szatę. W świetle przedwiosennego słońca całun śnieżny mienił się tysiącem błyskotliwych kolorów. Piękna pogoda, przepiękny krajobraz i świadomość zbliżania się do ostatecznego celu, nastroiła odpowiednio zawodników, którzy w podnieceniu gotowali się do ostatniego punktu konkurencji — biegu sztafetowego juniorów na 3×5 km i seniorów 3×10 km.

Do pierwszego biegu stanęło 11 sztafet, w grupie drugiej było ich 10. Po wytężających trzech dniach konkurencji, przeprowadzanych w bardzo ciężkich warunkach dało się w poniedziałek odczuć u zawodników już pewne przemęczenie, niemniej jednak zapał pozwolił im przezwyciężyć je. Walczono z pełnym poświęceniem i w rezultacie reprezentacyjna sztafeta OMTUR — Goleszów, złożona z asów: Tajner, Ryś, Michalek pokonana została przez swoich kolegów, startujących jako druga drużyna Goleszowa (Legierski, Troszok, Pilek). Ta skolei uległa Zrywowi z Ustronia, który wygrał bieg juniorów.

Walka w grupie seniorów była niemniej zażarta. Na sygnał zawodnicy wylatywali ze startu jakby wypuszczeni z procy, do mety przychodzili, wydając ze siebie ostatni wysiłek.

Trasa była ładna i b. urozmaicona.— Biegła początkowo płasko, z nagłym spadem przez potoki, fałdy terenowe, mocnym podchodem przez lasy i polany z małymi odprężeniami płaskiego i krótkiego zjazdu, osiągając różnicę wysokości 250 m. Zakończona była mocnym, nierównym zjazdem.

Wyniki techniczne były następujące:

Juniorzy 3×5 km: 1) Zryw — G. Śl. —1 32,5. 2) OMTUR G. Śl. II —1.35,27 3) OMTUR G. Śl. I — 1.38,14. 4) OMTUR D. Śl. I — 1.39,02. 5) OMTUR D. Śl. II—1.43,15. 6) OMTUR D. Śl. VI — 1.49,36. 7) Związkowiec Kraków — 1.50.29. 8) OMTUR D. Śl. V — 1.50,59. 9) OMTUR D. Śl. VII — 1.51,47. 10) OMTUR D. Śl. III — 1.52,58. 11) OMTUR D. Śl. IV — 1.59,30.

Seniorzy 4×10 km.: 1) PKL Kasprowy Zakopane — 3.24,16. 2) OMTUR D. Śl. I — 3.28,49. 3) BOP Lechia Gdańsk —3.31,34.. 4) OMTUR G. Śl. I —4.00,59. 5) OMTUR D. Śl. III — 4.01,42. 6) Związkowiec Kraków I — 4.01,52. 7) OMTUR D. Śl. II — 4.04,36. 8) OMTUR G. Śl. — 4.07,46. 9) Marymont Warszawa — 4.15,23. 10) OMTUR Szczecin— 5.07,15.

PUNKTACJA OGÓLNA MISTRZOSTW

1) OMTUR D. Śl. — 697.
2) OMTUR G. Śl. — 382.
3) Związkowiec Kraków — 155.
4) PKL Kasprowy Zakopane—90.
5) Zryw G. Śl. — 89.
6) BOP Lechia Gdańsk — 86.
7) Zryw D. Śl — 69.
8) F. K. S. Ustroń — 12.
9) Marymont Warszawa — 12.
10) OMTUR Szczecin — 11.

Kalendarzyk zawodów PZLA

na sezon 1947

Marzec 1 — 10 kwietnia — Biegi na przełaj w Okręgach L. A.

Kwiecień 13 — Biegi na przełaj o Mistrzostwa Polski, Łódź. 20 — Biegi narodowe w powiatach, z tym, że 6-ciu najlepszych startuje w miastach wojewódzkich; 27 — Biegi Narodowe w wojew. miastach z tym, że 10-ciu najlepszych startuje w Warszawie; 27 — Okręgowe biegi na przełaj kobiet, mężczyzn i młodzików klubów sportowych OMTUR w miastach wojewódzkich.

Maj 1 — Drużynowe Mistrzostwa Polski w Okręgach; 9 — Finał Biegu Narodowego w Warszawie w ramach Święta Sportu; 15 — Finał Drużynowych Mistrzostw Polski; 24—25 — Okręgowe zawody lekkoatletyczne OMTUR w miastach wojewódzkich; 24—25 — Kraków zawody l. a. międzynarodowe Cracovia VSB Brno; 31 maja — 1 czerwca — Międzyorganizacyjne młodzieżowe zawody l. a. Warszawa.

Czerwiec 7—8 — Mistrzostwa Indywidualne kl. A pań i panów w Okręgach L. A. (łącznie z 3-bojem); 15 wzgl. 22 Czechosłowacja — Polska kobiece — Poznań (rewanżowe).

Lipiec 5 — 6 — Mistrzostwa Polski Główne, Kobiece — Katowice (łącznie z 3-bojem); 12—13 — Mistrzostwa Polski Główne, Męskie — Warszawa (Jubileusz Warszawsk. OZLA).

Sierpień 15—16—17 — Igrzyska Sportowe Związków Zawodowych: Kolejarzy w Poznaniu; Górników — w Katowicach; Metalowców — w Wrocławiu (łącznie z Igrzyskami Ziem Odzyskanych); Włókniarzy — w Łodzi; Chemików — w Gliwicach; Cukrowników — w Toruniu; Pocztowców — w Krakowie; Spółdzielców — w Warszawie; 16—17 — Igrzyska Ziem Odzyskanych (pełny program) — Wrocław, Ogólnopolskie zawody Eliminacyjne Lekkoatletyczne KS OMTUR przed Zlotem Z. R. S. S. — Koszęcin; do 25 — w Okręgach L. A. winny się odbyć wieloboje pań i panów; 31 — Dzień PZLA w całej Polsce.

Wrzesień 6 — 7 — Sztafeta 3×1000 szwedzka i olimpijska — Gdańsk, 5-bój męski o Mistrzostwo Polski — Gdańsk, chód 50 km o Mistrzostwo Polski — Gdańsk; 13—14 — 5-bój kobiecy i 10-bój męski o Mistrzostwo Polski—Bydgoszcz; 21 — Maraton o Mistrzostwo Polski i zawody propagandowe — Olsztyn; 28 — Ogólnopolski bieg na przełaj OMTUR w Warszawie; 28 —ewent. termin trójmeczu Praga — Belgrad— Warszawa w Warszawie.

Również terminy innych spotkań podane będą dodatkowo, po zaakceptowaniu.

OBOZY KONDYCYJNE I WYSZKOLENIOWE PZLA w r. 1947

Obóz kondycyjno - doskonalący dla czołowych zawodniczek (ca. 25 osób) w okresie od 17—29 marca 1947 — w Olsztynie.

Obóz kondycyjno - doskonalący dla czołowych zawodników (ca. 50 osób) od 14—26 kwietnia 1947 — w Olsztynie.

Obóz treningowy (10 dni) przed spotkaniem międzypaństwowym kobiet Polska — Czechosłowacja w Poznaniu w pierwszej połowie czerwca 1947.

Obóz treningowy (10 dni) w Akademii W. F. na Bielanach przed spotkaniem międzymiastowym Praga — Belgrad — Warszawa (termin zostanie podany dodatkowo).

Obóz dla juniorów w Sierakowie w miesiącach lipcu i sierpniu po 200 osób

Kurs przodowników L. A. w Koszęcinie od 1—20 sierpnia 1947 r. (organizacja wspólnie z Wydziałem Sportowym KC OMTUR).

ZESPÓŁ ZAWODNICZEK NA OBÓZ KONDYCYJNO - DOSKONALĄCY W OLSZTYNIE

Łódzki OZLA: Wajs - Grętkiewicz Jadwiga, Moderówna Mieczysława, Nowakówna Henryka, Słomczewska Jadwiga.

Krakowski: Mitan Aniela, Stachowicz Helena, Leńska - Ditkowska, Flakowicz Wanda, Cieślewicz, Perczykówna, Legutko.

Pomorski: Gburkówna, Nogajówna, Formanówna Danuta, Felska Maria.

Śląski: Hejducka Irena, Bregulanka, Szendzielorzówna, Serafinówna.

Poznański: Jasieńska Wanda.

Warszawski: Dobrzańska Irena, Kotwicówna Halina, Balcerkówna, Mieszkowska.

Dlaczego tylko dwóch?

Inowacja w pucharze Kałuży

ROZGRYWKI o puchar Kałuży były już niejednokrotnie tematem najrozmaitszych dyskusji i rozpraw Konkurencję zrob ono niemal na kolanie, licząc się raczej ze względami finansowymi, niż sportowymi, to też nic dz wnego, że nasuwała ona zastrzeżenia.

W bieżącym roku mamy inowację. Do rozgrywek dołączono również Łodź, która jest... f nansowo również dostatecznie atrakcyjna. Ale to nie wszystko! Dalszą inowacją to zarządzenie, że w ciągu gry zmienić można nie tylko bramkarza, ale i dwu dalszych graczy. Dlaczego tylko dwóch, czy nie lepiej odrazu 50% drużyny?

Czytaliśmy niedawno, że Radziecki Związek usunął wreszc e anomalię, jaka panowała w tamtejszym piłkarstwie. Polegała ona na tym, że w czasie gry, bez względu na jej charakter, można było zmieniać nietylko bramkarza, ale i jeszcze jednego gracza polowego. Umożl wiało to kierownikom sekcji najrozmaitsze kombinacje, gdy chodzi o skład drużyny. Można było w pewnym momencie wycofac zawodnika kondycyjnie mniej przygotowanego i tp.

Było rzeczą jasną, że z chwilą, gdy piłkarstwo radzieckie wkroczy na międzynarodową arenę, zmuszone będzie zrewidować tę „specjalność". Tak się też stało.

Kierown ctwo piłkarstwa radzieckiego zrozumiało, że musi przygotować drużyny swoje do tego, by w meczach starczyło im dziesięciu a nie — jedenastu polowych graczy!

Nasze k erownictwo jest widocznie innego zdania. Uważa się, że można i należy przyzwyczajać drużyny do stosowania metod, które w starciach międzynarodowych są n edopuszczalne. Trudno nam zrozumieć, jaki jest cel tego wszystkiego. Dlaczego w Polsce, w jednej coprawda konkurencji, grać mają drużyny złożone nie z 11-tu lecz z 13-tu graczy?

Chyba tylko po to, by pójść śladem śp. Kałuży, który jako kapitan sportowy w meczu z Rumunią we Lwowie, korzystając z nierozsądnej obustronnej umowy zużył w spotkaniu tym 15-tu graczy. W ostatnich piętnastu minutach panował prawdziwy kontredans, jeden zm eniał drugiego i w rezultacie... nic z tego nie wyszło.

Śp. Kałuża zgodził się z nami po meczu, że był to absurd i n e chciał go więcej w przyszłości powtarzać. Nie przypuszczał zapewne, że kiedyś właśnie w konkurencji złączonej z jego mieniem wyskoczy anomalia, której zasadniczo nie pochwalał.

Terminarz I-ej rundy, która rozegrana zostanie w bież. roku przedstawia się następująco:

15 maja Kraków — Łódź,

8 czerwca: Kraków — Śląsk, Poznań — Warszawa,

22 lipca: Warszawa — Łódź,

10 sierpnia: Łódź — Śląsk, Warszawa — Kraków,

14 września: Łódź — Poznań,

12 października: Śląsk — Warszawa, Poznań — Kraków.

Tu mówi Toruń...

POMORZANIN — STELLA (GNIEZNO) 9:1

Na lodowisku Pomorzanina rozegrano towarzyskie zawody hokejowe, w których zdecydowane zwycięstwo odnieśli gospodarze w stosunku 9:1 (2:0, 4:0, 3:1). Drużyna Stelli była zespołem dość wyrównanym, bez specjalnie słabych punktów. Na wyróżnienie zasługują: bramkarz i lewy obrońca Drzewiecki. Pomorzanin zagrał również poniżej swej formy, zwłaszcza pierwszy atak razil brakiem zgrania. Trenk w bramce przez cały czas bronił bezbłędnie. W ostatniej minucie puścił łatwy do obrony strzał lewoskrzydłowego Majerczyka. Zawodom przyglądało się ponad 1.000 osób. Sędziowali dobrze pp. Kowalski i Wigura z Torunia.

AZS (TORUŃ) — WISŁA (TCZEW) 6:5

W Tczewie rozegrano spotkanie hokejowe, w którym nowopowstały zespół toruńskiego AZS-u pokonał drużynę tczewskiej Wisły w stosunku 6:5. *(ko)*

ZAWODY NARCIARSKIE

W biegu narciarskim na 9 km, zorganizowanym przez Ofic. Szk. Art. w Toruniu wzięło udział 11 zespołów z 55 zawodnikami. Bieg wygrał zespół kpt. Szelegiewa w składzie: podchorążowie: Unisko, Linnik, Linge, Rozwadowski i Kiec przed patrolem mjr. Tatarowa i zespołem kpt. Jurowicza. *(ko)*

SZKOLNA OLIMPIADA

W czasie Zielonych Świąt odbędzie się w Toruniu święto sportowe, w którym weźmie udział młodzież szkół powszechnych i średnich z całego okręgu pomorskiego. Program święta przewiduje zawody lekkoatletyczne, gry sportowe, zawody pływackie i pokazy gimnastyczne. Obok tych czysto sportowych gałęzi odbędą się również popisy chórów, orkiestr oraz widowiska młodzieżowe. Zwycięzcy w poszczególnych konkurencjach zdobędą prawo do reprezentowania Pomorza i ubiegania się o tytuły mistrzowskie na ogólnopolskiej olimpiadzie szkolnej, która odbędzie się w czerwcu b. r. w Bydgoszczy. *(ko)*

Dobry start

Tłoczyńskiego na Riwierze

(Dalszy ciąg ze str. 1-ej)

rzut. Patty wkrótce zorientował się, że tym systemem nie wygra i zaczął coraz częściej uac erać przy siatce.

Jak później okazało się Patty jednak jest w tej chwili najlepszy na kortach Riwiery. Wygrał on turniej w Monte Carlo, bijąc w finale świetnego Węgra Asbotha, tak dobrze znanego w Polsce, w stosunku 7:5, 6:2, 6:4. Należałoby jeszcze przypomnieć, że Asboth w czasie meczu Paryż — Budapeszt odniósł szereg sukcesów, bijąc Cocheta i Destrameau.

Co mówi Asboth?

Asboth po tym meczu wyraził opinię, że jego zdan em nie ma w tej chwili w Europie tenisisty, który by mógł pokonać Patty'ego.

— Patty przewyższa nas wszystkich szybkością, pow edział Węgier i nim wejdziemy w uderzenie — schodzimy z kortu pokonani, a nawet nie zdążyliśmy się zmęczyć.

W deblu para amerykańska skreczowała i nie grała finału z Asbothem i Szigettim. Wobec tego został zorganizowany na to miejsce mecz pokazowy Tłoczyński, Slack — Asboth, Szigetti. Mecz ten przegrali Węgrzy 6:4, 6:2. Spotkan e to było właściwie rewanżem za mecz turniejowy, który odbył się poprzedniego dnia, a który został wygrany przez Węgrów 6:0, 6:3.

W grze m eszanej Tłoczyński wraz z Weiwers wygrał finał, bijąc zespół Saint Ray, Slack 6:1, 6:0.

W finale pań wygrała Weiwers po zwycięstwie nad Peters 6:1, 6:1.

Niestety Tłoczyński już musi powracać do Anglii, gdyż kończy mu się urlop. Wszyscy go tu z żalem żegnali. Polaka zapraszano na szereg turniejów do Włoch i Szwajcarii, ale musiał odmówić.

Dodatni bilans

Ogólny wynik pobytu na Riwierze jest b. pomyślny dla Tłoczyńskiego. Ma on na rozkładzie Robertsona, Nohgasa i Szigettiego. Polak zdobył dwa wicemistrzostwa w deblu w Nicei i Beaulieu, jedno drugie miejsce w s nglu w Beaulieu i trzecie miejsce w Nice i Monte Carlo (w Beaulieu Tłoczyński przegrał w finale z Pattym 4:6, 7:9). Z Nohgesem Tłoczyński przegrał w Nicei, ale zrewanżował mu się w Beaulieu. Wreszcie m strzostwo miksta w Monte Carlo.

Jak z tego wynika w tym roku można liczyć, że Tłoczyński w pełnym sezonie odniesie jeszcze n e jeden sukces.

Częstochowa szuka talentów

CZĘSTOCHOWA. Staraniem częstochowskiego OZB. odbył się pierwszy krok bokserski pod nazwą „Szukamy młodych talentów". Zawody te zgromadz ły imponującą liczbę 44 zawodników. W pierwszym dniu odbyły się 23 walki ćwierćfinałowe, które wyłoniły kilku uzdoln onych bokserów, jak Rudzki w muszej, De'ankiewicz, Kowalski w piórkowej, Maciejewski i Szuster w lekkiej, Basik i Małek w półśredniej oraz Miarka w średn ej.

Sportowy Klub Spółdzielców

Po sfuzjowan u stołeczne Sportowe Kluby Spółdzielców Społem i Śródmieście przyjęły nazwę:

Sportowy Klub Spółdzielców w Warszawie. Skrót: S. K. S. — Warszawa.

Piłkarze SKS. — Warszawa, I-sza drużyna i rezerwa razem 22 ludz , wyjechali dnia 1.3.47 r. na 2-tygodniowy obóz kondycyjny do Bukowiny Tatrzańskiej.

Listy...

Jak zaopatrzyć polski sport najszybciej w konieczne fundusze?

Otrzymujemy list od jednego z naszych Czytelników z wysoce oryginalną propozycją, umożliwiającą uzyskanie w krótkiej drodze poważnej kwoty na cele sportowe. Realizacja projektu nastręcza co prawda szereg poważnych trudności natury technicznej, niemniej jednak sam pomysł jest ciekawy i mógłby posłużyć jako podstawa do opracowania konkretnego planu, odpowiadającego rzeczywistym możliwościom.

„Szanowny Panie Redaktorze! Będąc ongiś czynnym sportowcem, a dziś należąc do liczby tych, którzy zdają sobie doskonale sprawę z aktualnych trosk i kłopotów sportu polskiego i którym dobro jego głęboko leży na sercu, pozwalam sobie uprzejmie prosić p. Redaktora o łaskawe poruszenie na łamach „Przeglądu Sportowego", tego najstarszego i najpoczytniejszego pisma sportowego kraju, następującej sprawy:

Wiemy niewątpliwie wszyscy, iż właściwe rozwiązanie większości trapiących nasze naczelne władze sportowe kłopotów jest uzależnione od uzyskania na ten cel odpowiednio wysokich funduszów.

Wprowadzenie w życie projektu, którego zarysy postaram się w ogólnym skrócie przedstawić, umożliwi jeszcze w roku bieżącym zdobycie na ogólnopaństwowe cele sportowe sumy 5—6 milionów złotych, a może — zwłaszcza przy odpowiedniej reklamie prasy sportowej — nawet i więcej.

Wychodzę z założenia, iż przeciętną ilość poważniejszych zawodów sportowych w każdym z kilku największych miast naszego kraju można określić (biorąc pod uwagę niedziele i święta, a nierzadko także i dnie powszednie) na 50—60 w okresie rocznym.

Na tysiące liczyć można rzesze przysięgłych zwolenników sportu, którzy conajmniej połowę tej ilości zawodów oglądają i ponoszą z tego tytułu wydatek — przy dzisiejszych cenach biletów wstępu — kilka tysię y złotych rocznie.

Twierdzę — bez zbytniej dozy optymizmu — iż z pomiędzy nich, w pięciu tylko miastach, a mianowicie: Warszawie, Krakowie, Katowicach, Łodzi i Poznaniu, napewno znaleść będzie można łącznie conajmniej 1.000 osób, które, z jednej strony ze względu na dobro sportu polskiego, a z drugiej — na pewną osobistą wygodę, będą gotowi, wzamian za legitymację uprawniającą do wstępu na wszystkie zawody sportowe w kraju, zapłacić jednorazowo z góry całą sumę rocznego wydatku (według moich obliczeń 5—6.000 złotych).

Projekt ten oczywiście musiałby być przez właściwe czynniki odpowiednio przepracowany w szczegółach, należałoby jednak w każdym razie wziąć pod uwagę, aby:

1) wprowadzone legitymacje były imienne i zaopatrzone w fotografię właściciela;

2) uprawiały one do wstępu na wszystkie zawody sportowe w całym kraju, w okresie rocznym, począwszy od 1. 1. 1948 r., na specjalne, dobre miejsca. — Celem uniknięcia w przyszłości ew. nieporozumień, należałoby jednocześnie zobowiązać wszystkie Związki Sportowe do zarezerwowania pewnej ilości takich miejsc;

3) suma jednorazowej rocznej wpłaty ustalona została na tyle wysoko, by uniknąć masowości zgłoszeń i uzyskać możliwie duże wpływy, lecz jednocześnie nie powinna ona być zbyt wygórowana, by jednak znalazła się odpowiednia ilość chętnych. Orientacyjną subskrybcję możnaby rozpisać za pomocą prasy sportowej.

Myślę, iż poszczególne Kluby i Związki Sportowe nie odczułyby zmniejszenia swych wpływów na tyle, aby zechciały przeciwstawiać się projektowi, umożliwiającemu władzom naczelnym zdobycie bardzo poważnych funduszów, które, zużyte racjonalnie, będą mogły się wybitnie przyczynić do odrodzenia sportu polskiego i do zajęcia przez niego należnego mu miejsca wśród innych narodów świata.

Łączę wyrazy poważania Stały Czytelnik.

Śląskie mistrzostwa pływackie

bez udziału zawodników Polonii bytomskiej

ZABRZE (Kor. wł.) — Na krytej pływalni w Zabrzu odbyły się zimowe mistrzostwa pływackie Śląska. Pomimo braku czołowych pływaków bytomskiej Polonii z Ramolą, Zymerem i Wójcicką oraz Dzieniem i Szymikówną na czele, uzyskano cały szereg niezłych wyników.

100 m st. dow. 1) Nogaj (Pog) — 1.09,5; 200 m st. dow. 1) Kałuża (Pog) 2.42,9; 400 m st. dow. 1) Kałuża (Pog) 6.00,0. 100 m st. klas. 1) Krauze (Piast) 1.23,0, 200 m st. klas. 1) Krauze (Piast) 3.07,1, 100 m st. grzbiet. 1) Wąs (Pog) 1.17,9, 300 m st. zm. 1) Langer (Piast) 4.48,0.

Panie: 100 m st. dow. 1) Madejówna (Pog) — 1.26,5, 400 m st. dow. 1) Liszkówna (Piast) — 7.12,4, 100 m. st. klas. 1) Chulekówna (Piast) —1.40,3, 200 m st. klas. 1) Chulokówna—3 38,2, 100 m st. grzbiet. 1) Kokotówna (Pog) —1.41,0, 300 m. st. zm. 1) Liszkówna (Piast) — 5.45,3.

Sztafety: 3×100 m styl. zm. panów: 1) Pogoń 3 56,6, 4×200 m st. dow. panów: 1) Pogoń I — 12.41,4, 4×100 m st. dow. pań: 1) Piast 6.29,3.

W ogólnej punktacji: 1) Piast (Gliwice) — 1503 pkt., 2) Pogoń (Katowice) — 1151 pkt., 3) T. P. Giszowiec — 281 pkt. *(z. o.)*

Drobiazgi zagraniczne

NOWY REKORD ŚWIATA LEPIEJ NIŻ W NORWEGII

Mimo silnego 26-cio stopniowego mrozu odbyły się w Moskwie zawody łyżwiarskie. Na dystansie 500 m zwyciężył K. Kudriawcew w czasie 44,4 sek. — to jest w lepszym czasie, niż został osiągnięty na mistrzostwach świata (44,6), drugie miejsce zajął Proszin 44,9.

Na 3.000 m Kurbatow osiągnął 5:11,5. 2) Proszin o 1,4 sek. gorzej. W konkurencji żeńskiej na 500 m pierwsza była Chołszczewnikowa 50,3. Na 1.500 m Chołszczewnikowa uzyskała czas 2:43,9.

Powracając jeszcze do rywalizacji mężczyzn, to w biegu na 1.500 m zwyciężył Proszin 2:25,7. Ten sam zawodnik wygrał 5.000 m w czasie 8:58,7.

★

UKARANIE RAY ROBINSONA

NOWY JORK, (Obsł. wł.) — Mistrz świata wagi półśredniej Ray (Sugar) Robinson został ukarany przez Komisję Sportową stanu New York za nieujawnienie proponowanego mu przekupstwa. Kara jest jednak lżejsza od tej, którą nałożono na Grazianiego, gdyż Robinson został zawieszony tylko na 30 dni i musi zapłacić 500 dolarów grzywny. *(gw)*

★

BARNA POKONANY

LONDYN. (Obsł. wł.) — Amerykanin R. Miles pokonał tutaj byłego mistrza świata w ping-pongu Victora Barnę 21:16, 22:24, 21:17. Spotkanie to odbyło się w ramach zawodów Ameryka— repr. Middlesex, zakończonych zwycięstwem USA 6:2.

★

NIEMCY W MODZIE...

BERLIN, (obsł. wł). Amerykanie zaprosili na występy w Stanach Zjednoczonych niemieckiego boksera zawodowego wagi lekkiej Heinz Hessego. Czy przypadkiem nie jest to zbyt pośpiesznym nawiązywaniem kontaktów sportowych z ciągle jeszcze hitlerowskimi Niemcami. (gw).

Śląsk Opolski melduje

W Gliwicach zakończył się obóz kondycyjno - treningowy naszych tenisistów, trwający 3 tygodnie. W obozie wzięli udział: Jadzia Jędrzejowska, Skonecki, Olejniszyn, Kołcz, Bratek i Konczak.

Najlepszą formę wykazali J. Jędrzejowska, Olejniszyn, który kilkakrotnie zwyciężył mistrza Polski Skoneckiego oraz Konczak.

★

Wskutek udziału Polonii (Bytom) i RKS Szombierki (Bytom) w rozgrywkach eliminacyjnych o wejście do Ligi, walka o tytuł mistrza kl. A Opolskiego OZPN, rozegra się pomiędzy Piastem (Gliwice), Zjednoczonymi (Zabrze) i RKS Liniarnią (Bytom).

★

Poważną troską władz piłkarskich okręgu opolskiego jest sprawa wychowania przez kluby własnego narybku. Ustalonym już zostało przez Zarząd OOZPN, że w roku bieżącym rozegrane zostaną mistrzostwa juniorów. W roku 1947, wszystkie kluby kl. A okręgu opolskiego zobowiązane są posiadać drużyny juniorów, pod groźbą wykluczenia ich z klasy A.

★

W towarzyskim meczu piłkarskim RKS Liniarnia, pokonała RKS Będzin na jego własnym boisku w stosunku 4:0 (1:0). Oba zespoły zademonstrowały dość wysoki poziom techniczny. Gra żywa i ciekawa. Bramki dla zwycięzców uzyskali: Baran 2, Masz i Olszowka. Zaznaczyć wypada, że przeciwnik drużyny bytomskiej, RKS Będzin, jest czołową drużyną kl. A, Zagłębiowskiego OZPN.

★

W związku ze zbliżającymi się pływackimi mistrzostwami Polski w Bytomiu, organizatorzy zarezerwowali szereg pokoi w hotelu Europa, gdzie będzie się mieścił sztab mistrzostw. Również Sekretariat PZP., zostanie na okres mistrzostw przeniesiony z Poznania do Bytomia.

Basen, na którym odbywać się będą mistrzostwa posiada 33 i pół m długości, oraz 6 torów. Po wybudowaniu specjalnych trybun na widowni zmieści się 3000 osób. (z. o.)

Start Pisarskiego na mistrzostwach Łodzi

daje perspektywę pojedynku z Kolczyńskim w Katowicach

MISTRZOSTWA indywidualne okręgu łódzkiego zgromadzą w tym roku 85 zawodników z wszystkich klubów A i B klasowych. Najwięcej bo 18 pięściarzy zgłosił ŁKS, Zryw 13, Geyer 9. Po raz pierwszy po wojnie startować będą również pięściarze reaktywowanego IKP.

Wśród zgłoszonych znajdujemy nazwiska wszystkich czołowych pięściarzy łódzkich. W tym roku startować będzie również Pisarski, co z góry obiecuje niezwykle sensacyjny pojedynek jego... w Katowicach z Kolczyńskim. Nie ulega bowiem wątpliwości, że Pisarski zdobędzie mistrzostwo okręgu w wadze średniej. W tej kategorii ma on tylko jednego groźnego przeciwnika. Jest nim Trzęsowski. Mimo, iż ten młody pięściarz czyni stale widoczne postępy, w dalszym ciągu ustępuje poważnie Pisarskiemu, reprezentującemu jeszcze poważną klasę.

W wadze muszej dojdzie ponownie do pojedynku Kamińskiego ze Stasiakiem. Forma, jaką pięściarz ŁKS wykazał w walce z Bazarnikiem, pozwala sądzić, iż w tym roku Stasiak powtórzy swój sukces i zdobędzie mistrzostwo okręgu.

W koguciej murowanym faworytem jest Czarnecki. Ciekawie zapowiada się walka o prymat w wadze piórkowej.— Startować tu będą Marcinkowski (ŁKS), Mazur (Geyer), Grzybowski (Zryw).— Bardzo możliwe, że w tej kategorii walczyć będzie również Woźniakiewicz. Wtedy oddalibyśmy pierwszeństwo „Morycowi". W razie jego nieobecności mistrzem okręgu powinien zostać Marcinkowski.

W lekkiej najwięcej szans posiada oczywiście Woźniakiewicz. Nie jest wykluczone, że w tej kategorii startować będzie również Spodenkiewicz, który od miesiąca intensywnie trenuje w ŁKS-ie. Podobno Spodenkiewicz znajduje się w świetnej formie. Pietrasik i Kaliński będą bardzo groźnymi konkurentami zarówno dla Woźniakiewicza, jak i Spodenkiewicza.

W półśredniej Olejnik napotka na poważną przeszkodę w Taborku, powinien ją jednak pokonać. Taborek, tak zresztą jak Kamiński i wicemistrz wagi ciężkiej, którym chyba będzie Jaskóła, zakwalifikują się do puli finałowej, ponieważ w tych trzech kategoriach Łódź ma mistrzów Polski.

Tak jak Pisarski w średniej, Niewadził w wadze ciężkiej jest pewniakiem. Ciekawie zapowiada się walka w półciężkiej, gdzie Bednarz i poprawiający się z dnia na dzień Żylis — po raz pierwszy spotkają się w bezpośredniej walce. Wydaje się jednak, że większe szanse ma tu więcej rutynowany Bednarz, wykazujący ostatnio poprawną formę. *W. K.*

Boks warszawski bez maski

w piątek początek mistrzostw

W PIĄTEK rozpoczynają się w Warszawie, tak zresztą, jak i w innych okręgach, mistrzostwa indywidualne w boksie. Walki w piątek o godz. 19-ej rozpoczynają się w sali BOS-u, w sobotę początek również o godz. 19-ej w tej samej sali, a finały w YMCA o godz. 11,30 w niedzielę.

Do rozgrywek zgłosiło się 76 zawodników. W muszej walka o tytuł rozegra się pomiędzy Patorą, Przybytniewski i Tyczyńskim. W koguciej głównymi konkurentami są Sobkowiak, Sieradzan, Aleksandrowicz i Szadkowski. Przypuszczalnie finał rozegra się pomiędzy Sieradzanem a Sobkowiakiem. Sieradzan w ramach mistrzostw drużynowych zdołał pokonać Sobkowiaka, ale wątpimy, czy teraz powtórzy swój sukces.

W piórkowej kandydatami na mistrzów są: Czortek, Sadłowski i Tyrała. Czortek podobno b. starannie przygotowuje się do mistrzostw i przystępuje do nich z mocnym postanowieniem zwycięstwa. Zawodnik ten chce zrewanżować się za niepowodzenia z ubiegłego roku. „Kajtek" ma zamiar po mistrzostwach wycofać się już zupełnie z ringu.

W lekkiej kandydatami są: Spiołek, Selma, Łukasiewicz no i Komuda jeśli ten będzie chciał startować w lekkiej, gdyż w piórkowej, jako zeszłoroczny mistrz, może w Katowicach startować automatycznie w obronie tytułu.

W półśredniej kandydaci rekrutują się wśród starej gwardii, a więc: Wasiak, Błażejewski i Jańczak.

W średniej Kolczyński może dopiero w Katowicach bronić swego tytułu. O tytuł będą ubiegali się: Krok, Kruk, Kołacz, Włostowski, Kosowski (młody talent) i Majewski. Ożarek pewne startować nie będzie.

W półciężkiej do finału niewątpliwie dojdą Drabkowski i Archacki. Niespodziankę może sprawić młody polonista Owczarek.

W ciężkiej faworytami są: Kotkowski z Radomia, Ścibor i młody, ale b. ciężki Odzieniec z Legii.

Każdy z zawodników będzie startował w tej kategorii, jaką wykaże na wadze.

Faworyci Śląska na mistrzów boksu

KATOWICE, 5.3 (Tel. wł.). Mistrzostwa indywidualne okręgu śląskiego w boksie rozpoczynają się w piątek. Zgłosiło się ok. 100 zawodników. Faworytami są Bazarnik, Grzywocz, a jeśli ten nie będzie startował — to Górecki, w piórkowej Krawczyk i Nypelt, w lekkiej Manecki, względnie Ruszczyński, w półśredniej Rademacher, Kula, Kusz, Okruszkiewicz, w średniej Nowara, w półciężkiej Kolonko, Skwara, Dobijak (Bielsk).

W ciężkiej Kubica nie będzie startował — jest on jeszcze kontuzjowany od czasu meczu z Niewadziłem. W zastępstwie jego kandydatem na mistrza jest Figiel.

Placówka sportowa w Prądniku

W ub. miesiącu odbyło się doroczne Walne Zebranie Włókienniczego Klubu Sportowego Pogoń Państwowych Zakładów Przemysłu Bawełnianego w Prądniku.

Klub Sportowy Pogoń jest pierwszym Klubem powstałym na Ziemiach Odzyskanych Śląska Opolskiego — zawiązanym w 1945 roku i liczy obecnie ponad 300 członków oraz posiada następujące czynne Sekcje:

1) piłki nożnej z drużyną A klasową z rezerwami, 2) lekkoatletyczną, 3) gier sportowych, 4) ping-pongową, 5) szachową, 6) bokserską, 7) hokejową.

Wyniki w poszczególnych Sekcjach postawiły KS Pogoń na jednym z przodujących miejsc między Klubami Ziemi Opolskiej.

Klub otrzymał zapewnienie ze strony Dyrekcji Państwowych Zakładów Przemysłu Bawełnianego w osobie przewodniczącego Rady Zakładowej Łukawskiego, że wszelkie dotychczasowe braki zostaną usunięte, a Dyrekcja przyczyni się wydatnie do podniesienia i rozwoju Klubu. Należy podkreślić, że nad rozwojem Klubu oraz jego sekcyj duże zasługi położył major Z. Sobolta założyciel Klubu jak również pp. Kostka Adam, Zych Michał, Pardela Lucjan, Stachurski Tadeusz, Wittner Karol i inni.

Nowy Zarząd Klubu przedstawia się następująco: protektor Bodzewicz, naczelny dyr. P. Zakł. Przem. Baweł., prezes — mjr. Sobolta, wiceprezesi — Kamiński i Łukawski, sekretarz — Pardela, skarbnik — Stefański, gospodarz — Wittner, kier. sekcji p. n. — Sycz, nadto do Zarządu i Komisyj weszli: mgr. Bachowski, naczeln. Datko, dr. Szaniawski, Zych M., Stachurski, Gutenko, Nycz, Dr. Ligęza, Stelner i Kościelewski.

Jest w czym wybierać

Kalendarzyk kolarzy w r. 1947

Ilość imprez kolarskich w roku 1947 jest imponująca. Oto kalendarzyk sportowy kolarzy zatwierdzony przez Walne Zgromadzenie P. Z. Kol.

KWIECIEŃ

13-ty Mistrzostwo Polski na przełaj ok. 30 km w Warszawie.

20-ty Wyścigi torowe i szosowe o nagrody Dyr. E. K. Ł. organizuje KS. Tramwajarz ok. 100 km w Łodzi.

MAJ

1-szy Wyścig szosowy dla zawodników zrzeszonych w ZRSS. 100 km w Warszawie. Otwarcie sezonu dla zaw. lic. organizuje WOZKol. 100 km w Warszawie.

4-ty Wyścig amerykański parami 100 km w Szczecinie. Ogólnopolski wyścig ulicami Krakowa 75 km w Krakowie.

11-ty Wyścig ulicami Wrocławia o puchar Trybuny Dolnośl. 20 km we Wrocławiu. Wyścig o nagrodę Prez. S. Tołwińskiego, org. WTC. 100 km w Warszawie.

18-ty Wyścig im. Stefana Starzyńskiego w terenie zamkniętym, ogólnopolski, organizuje WOZKol. 100 km w Warszawie. Wyścig szosowy dla zaw. lic. o nagrody KS. Odra 150 km we Wrocławiu.

26-ty Wyścig szosowy o nagrody firmy Stomil ok. 150 km w Poznaniu. Wyścig szosowy o nagrodę Dziennika Łódzkiego 100 km w Łodzi. Wyścigi torowe o Mistrzostwo Ziem Odzyskanych w Szczecinie.

CZERWIEC

1-szy Wyścigi torowe o mistrzostwo ZRSS w Łodzi. Wyścig szosowy Jubileuszowy KOS. Victoria 100 km w Częstochowie.

3 — 4-ty Dwu etapowy wyścig w ramach Targów Poznańskich ok. 300 km w Poznaniu.

3-ty Zjazd kolarski do Łowicza na Boże Ciało, org. WOZKol. w Łowiczu.

5 — 8-my Wyścigi torowe i szosowe w ramach Jubileuszu RKS Legia w Krakowie.

8-my Jubileuszowy wyścig szosowy o nagrody ŁKS 145 km w Łodzi.

15-ty Szosowe Mistrzostwa Województwa (jednego dnia) 100 km (teren kraju).

22-gi Torowe Mistrzostwa miast w całym kraju, na terenach posiadających tory kolarskie 1.000 mtr.

29-ty Szosowe Mistrzostwo Polski wzdłuż wybrzeża morskiego, z zakończeniem na torze w Szczecinie dystans ok. 200 km w Szczecinie.

LIPIEC

6-ty Wyścig szosowy o Mistrzostwo ZRSS w Krakowie.

13-ty Torowe krótkodystansowe Mistrzostwo Polski 1000 m w Łodzi.

22-gi Wyścig torowe o Mistrzostwo Dolnego Śląska o puchar woj. St. Piaskowskiego we Wrocławiu. Wyścig asów za prowadzeniem motorów 100 km w Krakowie. Ogólnopolski wyścig szosowy DKS. 100 km w Łodzi.

21 — 22-gi Dwu etapowy wyścig Dookoła Pomorza Zachodniego o nagrody Kuriera Szczecińskiego dystans 400 km w Szczecinie.

27-my Wyścig szosowy im. śp. Cz. Jaskólskiego, org. WIMA 135 km w Łodzi. Zjazd plakietowy kolarski i motocyklowy z racji Jubileuszu Tow. Cyklistów w Pruszkowie.

SIERPIEŃ

3-ci Drużynowe szosowe Mistrzostwo Polski 100 km w Radomiu.

10 — 19-ty Międzypaństwowy wyścig etapowy Warszawa — Moskwa, w 8-miu etapach na dystansie 1.300 km.

15-ty Raid kolarski Wrocław — Jelenia Góra. Ogólnopolskie wyścigi o Mistrzostwa Związków Zawodowych w całym kraju.

17-ty Szosowy wyścig Kraków — Zakopane w ramach Jubileuszu KTK. 120 km w Krakowie. Drużynowe torowe Mistrzostwo Polski 4.000 mtr. we Wrocławiu.

18.8 — 3.9 Mistrzostwa Świata (szosa 180 km, tor 1.000 m) w Paryżu.

24-ty Wyścig szosowy na trasie Radom — Kielce — Radom o puchar 160 km w Radomiu. Wyścig amerykański parami ogólnopolski 100 km w Krakowie.

31-szy Wyścigi torowe Jubileuszowe PZKol. w Kaliszu i o nagrody PKS. Wrocław we Wrocławiu.

WRZESIEŃ

7-my Górskie Mistrzostwo Polski w Jeleniej Górze.

14-ty Rewanżowe spotkanie na torze Polska — Węgry w Budapeszcie.

21-szy Torowe długodystansowe Mistrzostwo Polski 50 km w Szczecinie.

28-my Wyścig szosowy dla członków ZRSS w Warszawie.

PAŹDZIERNIK

5-ty Wyścig na przełaj o nagrodę przech. ŁKS. 30 km w Łodzi.

12-ty Wyścig torowy amerykański 3-godzinny w Szczecinie.

19-ty Zamknięcie sezonu w Okręgach i Klubach.

OMTUR (Bielany) mistrzem Warszawy w ping-pongu

W dniach 26, 28. II. i 2. III. zostały rozegrane OMTUR-owe mistrzostwa Warszawy w tenisie stołowym zarówno drużynowe, jak i indywidualne. Do rozgrywek zgłosiło się 9 zespołów reprezentujących 8 dzielnic, a to: KS OMTUR — Targowianka, Bielany, Powiśle, Żoliborz, Rakowiec, Śródmieście I-sze i II-gie, Powązki i Wola.

Tytuł mistrza Warszawy zdobyła drużyna KS OMTUR — Bielany, zwyciężając w finałowych spotkaniach oba zespoły Śródmieścia w stosunku 8:1. Na drugim miejscu uplasowało się KS OMTUR — Śródmieście I-sze, na trzecim KS OMTUR — Śródmieście II-gie.

Z ciekawszych wyników należy wymienić: KS OMTUR — Powiśle — OMTUR Żoliborz 5:4, OMTUR — Powązki — OMTUR — Rakowiec 7:2, Śródmieście II — Żoliborz 6:3.

Mistrzostwa indywidualne rozegrane w dn. 2. b. m. w sali KS OMTUR Śródmieście zakończyły się dość sensacyjnie, gdyż wszyscy typowani na ewentualnego mistrza zawodnicy zostali pokonani przez młodego, lecz bardzo utalentowanego zawodnika KS OMTUR — Targowianka — Skrzeczkowskiego.

Drugim rokującym wielkie nadzieje zawodnikiem okazał się Pientka (KS OMTUR — Powązki), który uległ nowokreowanemu mistrzowi po pięknej i emocjonującej walce dopiero w 3 setach 21:16, 12:21 i 21:16.

Pozostali zawodnicy na przeciętnym poziomie.

Wyniki techniczne przedstawiają się następująco: Skrzeczkowski (Targowianka) — Pientka (OMTUR — Powązki) 2:1, Wójcik (Bielany) — Odrakiewicz (Śródmieście II) 2:0, Kierner (Bielany) — Wonicki (Powiśle) 2:0, Joczys (Żoliborz) — Jaroszewicz (Śródmieście I) 2:1, Skrzeczkowski (Targowianka)— Wójcik (Bielany) 2:0, Kierner — Joczys 2:0 i Skrzeczkowski—Kierner 2:0, Wójcik — Joczys 2:0.

W klasyfikacji ogólnej pierwsze miejsce i tytuł indywidualnego mistrza Warszawy zdobył Skrzeczkowski (KS OMTUR — Targowianka). 2) Kierner (KS OMTUR — Bielany), 3) Wójcik (KS OMTUR — Bielany) i 4) Joczys (OMTUR — Żoliborz).

Na zakończenie zwycięzkim drużynom i zawodnikom wręczył nagrody, ufundowane przez KC OMTUR oraz Wydział Sportowy Kom. Stoł., tow. Roman Prusik. *J. Kuśmierek.*

Decydujący bój koszykarzy rozegra się w Warszawie

W piątek, 6 b. m., rozpoczną się w Warszawie mistrzostwa Polski w piłce koszykowej drużyn męskich, które zgrupują na sali Polskiej YMCA elitę polskich koszykarzy, reprezentujących cztery zespoły: KKS Poznań — zeszłorocznego mistrza Polski, KS Wartę — wicemistrza Poznania, AZS Warszawa — mistrza stolicy oraz TS Wisłę — mistrza Krakowa.

Protektorat nad zawodami objął prezydent miasta Tołwiński, który ofiarował wspaniałą nagrodę dla mistrzowskiego zespołu.

Dalsze nagrody ofiarowali: Spółdzielnia Wydawnicza „Wiedza" (10 książek dla zwycięskiego zespołu), przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej Warszawy Sankowski, „Express Wieczorny" (dla najbardziej fair grającej drużyny), Woj. Urząd Wychowania Fizycznego, Zarząd Wczasów oraz firma „Wł. Miecznik" (Marszałkowska 108).

Kierownictwo zawodów spoczywa w rękach prezesa WOZPR, mec. Maciejko.

Z punktu widzenia sportowego mistrzostwa zapowiadają się niezwykle interesująco, gdyż poziom gry wszystkich drużyn jest naogół wyrównany.

Tytułu mistrza broni KKS Poznań — siedmiokrotny mistrz Polski, który do niedawna był zespołem bezkonkurencyjnym. Czy uda mu się powtórzyć dotychczasowe sukcesy również w tym roku — niewiadomo.

Ogólnie przypuszcza się jednak, że rutyna znakomitych koszykarzy KKS i w tym roku pokona nierówno grającą drużynę wielkich możliwości — AZS Warszawa oraz swego lokalnego rywala — Wartę, w której zobaczymy m. in. doskonale grającego Szymurę. Za zwycięstwem KKS przemawia również fakt pokonania przezeń bardzo pewnie w półfinałach wicemistrza Warszawy — Znicz, który, jak wiadomo, w ostatniej fazie rozgrywek pokonał Akademików warszawskich.

Ostatni finalista — krakowska Wisła — ma teoretycznie najmniejsze szanse na zdobycie mistrzostwa. W ciężkich rozgrywkach mogą zajść jednak najrozmaitsze niespodzianki, które pokrzyżują wszelkie teoretyczne obliczenia.

W każdym razie nie ulega najmniejszej wątpliwości, że tegoroczne mistrzostwa będą imprezą niezwykle atrakcyjną, stojącą na bardzo wysokim poziomie. Należy też życzyć sobie, aby mistrzostwami zainteresowały się jak najszersze rzesze miłośników sportu, zwłaszcza zaś młodzież warszawska.

Mistrzostwa rozpoczynają się w piątek, dnia 7 b. m., o godz. 17.30 uroczystym otwarciem, którego dokona przypuszczalnie prezydent Tołwiński w obecności przedstawicieli PUWF-u, M. O. N., M. S. Z.

Program zawodów jest następujący: piątek, dnia 7 b. m., godz. 18 — KKS Poznań — KS Warta; godz. 19 — AZS Warszawa — TS Wisła Kraków; sobota, dnia 8 b. m., godz. 18 — KS Warta — TS Wisła, godz. 19 — AZS Warszawa — KKS Poznań; niedziela, dnia 9 b. m., godz. 17 — TS Wisła — KKS Poznań, godz. 18 — AZS Warszawa — KS Warta Poznań, godz. 19 — rozdanie nagród i zamknięcie zawodów. *(mw)*

Nowinki piłkarskie z Łodzi

Makutynowicz, hokeista ŁKS jest bramkarzem piłkarskim KP Zjednoczone. W tym sezonie ma on jednak grać już w ŁKS-ie. Podobno przełamane zostały wszystkie przeszkody i Makutynowicz otrzymał zwolnienie z klubu fabrycznego.

Mówi się również głośno, że Urban pomocnik Zjednoczonych, zasili w tym sezonie barwy ŁKS-u.

Poważne zmiany w składzie zapowiada drugi łódzki kandydat do ligi ZZK. Z drużyny mają ustąpić Mikołajczyk w obronie, Lewandowski w napadzie. Na ich miejsce przyjdą młodsi zawodnicy z drugiej drużyny.

Na obóz kondycyjny wyjeżdża w tym miesiącu drużyna piłkarska RKS TUR, która w jesiennych rozgrywkach utraciła tylko jeden punkt. TUR-owcy przygotowują się bardzo starannie do walki wiosennej, i mają poważne szanse na utrzymanie swej pozycji czołowej w tabeli.

Tylko 8 klubów liczyć będzie łódzka klasa A wobec zakwalifikowania ŁKS-u i ZZK do rozgrywek o wejście do ligi.

★

TAK WYGLĄDA

Wybrany na Walnym Zebraniu PZPN w Łodzi Wydział Gier i Dyscypliny PZPN ukonstytuował się w sposób następujący: przewodniczący — Bergtal Karol, przewodn. Komisji Gier — Laskowski Ludwik; członkowie: Szymkowiak, Szeliwoda, Wróbel; przewodniczący komisji dyscypliny — dyr. Ogrodzki Zygmunt; członkowie: mjr. Kublin, Betlejewski, Hurda, Stawicki. *(a)*

30 MARCA

Rozgrywki eliminacyjne o wejście do ekstraklasy rozpoczną się prawdopodobnie (o ile warunki atmosferyczne nie pogorszą się) już w dniu 30 marca we wszystkich trzech grupach. *(a)*

Projekty ciężkich atletów

Projektowane w terminie 6 i 7 kwietnia 1947 r. zawody o Mistrzostwo Polski w c.-atletyce nie odbędą się. Termin zostanie ustalony później.

Przed Mistrzostwami Europy PZA. organizuje eliminacje, które odbędą się w Radomiu w dniu 16 marca 1947 r. Do eliminacji wyznaczono następujących zawodników:

1) Kluczyk (W), Bednarczyk (Ł), Grajcarek (Śl); 2) Rokita (W), Marcok (Śl); 3) Stróżek (Pom.), Kusz (Śl); 4) Kulesza (Ł), Jakubowicz (P); 5) Reiniak (W), Gryf (Śl); 6) Gołaś (Śl); 1) Bajorek (Kr), Kulisa (W); 8) Kozerski (W), Gliński (Ł).

Dopuszczalna jest tolerancja wagi do 1 kg. Udział w eliminacjach uzależniony jest od uregulowania zaległych składek przez Okręgi.

Do przeprowadzenia eliminacji wyznaczono następujących sędziów:

Główny arbiter — W. Ziółkowski (W), kpt. PZA — P. Szczeblewski (W). Sędziowie punktowi — J. Gburski (Śl), Felchmerowski (Pom.).

WOZPN

Nadzwycz. Walne Zebranie WOZPN, zwołane w celu wybrania nowych władz okręgu, oraz dokonania poprawek w preliminarzu budżetowym odbędzie się w niedzielę (9 b. m.) w sali przy ul. Daszyńskiego 16 (Wiejska) o godz. 10. Delegaci winni zaopatrzyć się w pełnomocnictwa. *(a)*

Odpowiedzi Redakcji

Sekcja piłkarska K. S. Mewa na wywczasach w Bierutowicach. Za pozdrowienia serdecznie dziękujemy. Życzymy dobrego „odpoczynku" i korzyści z niego w sezonie.

A. J. Granat. Radzimy zwrócić się w tej sprawie do d-ra Kaflińskiego—Piusa 24 lub do d-ra Towarskiego—Szpital Przemienienia Pańskiego na Pradze. — Istnieje też poradnia w Polskiej YMCA przy ul. Konopnickiej.

P. Frank. — Bydgoszcz. Dokładnej daty ukazania się podręcznika nie możemy niestety podać, gdyż nie jest ustalona. Gdy ukaże się ogłosimy i podamy źródło nabycia.

P. Robert Sr... — Skierniewice. Inż. Janusz Kalbarczyk, Warszawa, ul. Chocimska, BOS. Podręcznika zdaje się nie ma, ale otrzyma Pan tam wszelkie informacje.

Nowoczesny system zawodzi

i Legia uzyskała remis w Katowicach

SIEMIANOWICE (Tel. wł.) — Mimo silnej odwilży gospodarzom udało się utrzymać taflę lodową i rozegrać spotkanie towarzyskie z mistrzem stolicy WKS Legią, zakończone remisowo 3:3 (1:2, 1:1, 1:0).

Drużyna gospodarzy chciała zastosować w meczu najnowocześniejszy system, atakując pięcioma graczami, broniąc się także pięcioma, ale nie im się jednak nie udawało i Legia wykorzystywała niemiłosiernie wszystkie błędy przeciwnika.

W drużynie Siemianowiczanki zawiódł „rep" Skarżyński, który miał bardzo słaby dzień. Najlepszym na boisku był Ziaja. Bramki dla Siemianowiczanki zdobyli: Ziaja, Skarżyński i Bogdol, a dla Legii: Dolecki, Szymański i Łazarkiewicz. Widzów około 2 tysięcy.

RADOM. W sobotę odbyło się tutaj spotkanie hokejowe na lodzie, w którym Radomiak pokonał warszawski AZS w stosunku 3:2 (2:0, 1:1, 0:1).

Dr. Z. Kasprzak

Nowoczesny hokej w oczach hokeisty

Nauki wyciągnięte z mistrzostw świata

Dr. Kasprzak, wieloletni obrońca lwowskich „Czarnych" oraz obecna podpora „Lechii" poznańskiej, zasłużony i wielokrotny obrońca barw Polski w hokeju na lodzie, nadesłał nam poniższe uwagi, które niewątpliwie zainteresują szeroki ogół sportowców, a zwłaszcza wielbicieli czarnego krążka.

SPROBUJĘ określić różnicę pomiędzy hokejem takim, jaki znamy z przed wojny, a tym, jaki dzisiaj jest grany na zachodzie oraz czego musimy się nauczyć, aby wyrównać różnice techniczne i taktyczne.

Zarzucono definitywnie stary schemat gry trójką ataku, która posuwa się na bramkę przeciwnika, kombinując wszerz boiska i po nieudałej akcji cofa się do niebieskiej linii obrony; schemat ten przeplatywano solowemi przebojami. Nie oczekuje się już ataku przeciwnika biernie, stojąc po obu stronach niebieskiej linii obrony. Dawniej obrona stała blisko siebie i nie opuszczała prawie strefy defenzywy. Zastąpiono to taktyką przypominającą do złudzenia nowoczesną grę w koszykówkę, a więc obrona i atak odbywa się w piątkę. Z różnicą tą, że obrona w hokeju rozpoczyna się już w strefie ataku (co zresztą niektóre zespoły koszykówki też stosują).

Częściowe zniesienie ograniczeń międzystrefowych pozwoliło na stosowanie podań prostopadłych do przodu czym jeszcze więcej upodobniło hokej do koszykówki.

Taktyka

Atak przeprowadza się możliwie w najprostszy sposób podaniami do partnerów wysuwających się do przodu i wykorzystujących luki w defenzywie przeciwnika oraz stara się w możliwie najszybszy sposób dostać w strefę ataku.

Obrona postępuje za napadem i w strefie ataku zajmuje pozycje na linii niebieskiej przy bandach długich. W ten sposób spycha się przeciwnika do defenzywy i wykorzystuje zamieszanie podbramkowe podając sobie całą piątką krążek z kija na kij, aby wreszcie ten, który wysunął się na najkorzystniejszą pozycję umieścił krążek w siatce.

Problem zgrania drużyny

W naszych warunkach przy braku sztucznych lodowisk do idealnego zgrania nigdy nie dojdziemy. Tym więcej, że nasze zespoły reprezentacyjne są zbierane na parę zaledwie tygodni (w najlepszym wypadku) przed rozgrywkami międzynarodowymi. Można by było uzupełnić brak zgrania na lodzie przez uprawianie gry w koszykówkę w sezonie martwym. Przeniesienie gry zespołowej z sali czy boiska, na lód nie nastręczy większej trudności, a uzyskane korzyści będą bezwzględnie duże. Wspomnę tylko drużynę poznańskiego AZS., która zdobyła mistrzostwo Polski, nie mając w swoim zespole żadnego rasowego hokeisty, natomiast składała się ze zgranych ze sobą koszykarzy. Mówiono wówczas, że inni grali nogami, a oni głową! Właśnie w tym leży kwintesencja gry w hokeja na lodzie.

Hokej nie uznaje żadnej bezmyślności, każda akcja nie przemyślana lub niezrozumiana przez współpartnerów jest z góry skazana na niepowodzenie.

Polakom jak już wspomniano hokej odpowiada, jak w ogóle wszystkie gry zespołowe (koszykówka, piłka nożna) i nam potrzeba o wiele mniej pracy nad sobą, aby dojść do poziomu, który inni osiągają po latach wytrwałej pracy. Jesteśmy też dostatecznie twardzi i nieczuli na ból, czego np. nie można powiedzieć o graczach czeskich. Ostatnie mistrzostwa potwierdziły tylko to co wyżej wspomniano. Czesi wróżyli nam klęski po 25 bramek, aby później oświadczyć, że „z Polakami to niegdy niewiadomo, sześć lat nie grali, a teraz robią niespodzianki całkiem nieobliczalne". Dlatego też wystawili przeciwko nam swój najlepszy zespół.

Receptą... koszykówka

Jaka recepta dla podniesienia poziomu polskiego hokeja byłaby najlepsza, trudno powiedzieć. Jednak zdaje mi się, że najwłaściwsze byłoby zrobić z naszej elity hokejowej dobrych koszykarzy przez lato i jesień, a potem dać im możność nauczenia się właściwego biegania po lodzie i otrzaskania meczowego. Reszta przyjdzie sama, a z nią i wyniki na arenie międzynarodowej.

Taktyka gry nowoczesnego hokeja w założeniu swoim zdawałoby się prosta i nieskomplikowana, wymaga zgrania i doskonałego opanowania jazdy. Atak posuwając się ku przodowi musi uprzedzać defensywę przeciwnika, zmieniając często i szybko miejsce i w pełnym biegu przyjmować i oddawać krążek. A więc wymaga opanowania techniki kija tak przy przejmowaniu, jak i podawaniu krążka.

Nie jeździć, lecz biegać

Jazda hokejowa różni się znacznie od tej, którą widzimy u większości naszych hokeistów; można ją raczej określić — jako bieganie po lodzie, a nie jazdę (chociaż wielu najlepszych hokeistów zagranicznych jeździ jeszcze). Z polskich hokeistów najwłaściwszą pozycję na lodzie mają Kowalski i Marchewczyk. Potrafią oni biegać, utrzymując wysoką pozycję ciała, która pozwala na szybką zmianę balansu i ogarnianie wzrokiem całego boiska. Przy takim bieganiu gracz jest trudno uchwytny dla przeciwnika, ponieważ widzi go i uprzedza jego zamiary; potrafi, utrzymując wysoką postawę ciała, przeskoczyć ewentualnie kij czy też nogę przeciwnika; może każdej chwili zmienić kierunek jazdy; jest mu o wiele łatwiej wykonać zwrot, czy też nagle się zatrzymać. Tego wszystkiego nie można swobodnie wykonać jeżdżąc starym sposobem z ciałem załamanym w pasie i korpusem daleko pochylonym do przodu, a co jeszcze gorsze mając oczy utkwione w posuwany krążek. Bieganie na lodzie jest przede wszystkim najnaturalniejszym sposobem posuwania się i chłopcy od tego zwykle zaczynają, lecz później różni „nauczyciele" uczą właśnie tego, co niewłaściwe.

Wysoka pozycja ciała pozwala jeszcze na wykorzystanie ciężaru ciała przy spychaniu czy zostawianiu przeciwnika, oraz pozwala na najlepsze wykorzystanie pracy bioder i barków przy startach.

Start, zwrot i zatrzymanie

Start i to tzw. błyskawiczny musi być pilnie ćwiczony. Udział bierze w nim całe ciało. Ruch wychodzi jak przy rzutach lekkoatletycznych z bioder i barków, które dają inercję do przodu (vide Konopasek jeden z najszybszych hokeistów). Wielu najlepszych nawet hokeistów np. Malecek stosuje jeszcze stary system startu za pomocą form szybkich poderwań na kantach łyżew, bokiem do kierunku jazdy. Jednak u najszybszych biegaczy turnieju Praskiego sposobu tego już niewidziałem. W Polsce ideałem na nasze stosunki jest Marchewczyk.

Zwroty bolączka każdego hokeisty polskiego, to zwroty; muszą one być płynne, krótkie i bez zbytniej straty na szybkości. Zwykle jest wykonywany z dużym nakładem siły i uwagi, obszerny z dużą stratą na szybkości. Wina tego leży przede wszystkim w wadliwej pozycji ciała (za niskiej) i złym ustawieniu balansu i nóg. Z polskich hokeistów dlatego najlepsze też zwroty mają ci co najprawidłowiej biegają Kowalski i Marchewczyk oraz do nich zbliżony Czorych.

Zatrzymania muszą być wykonane nawet przy największej szybkości na przestrzeni jak najciaśniejszej. Niestety nam na to potrzeba, poza nielicznymi wyjątkami, metrów. I znowu okazuje się jak konieczna jest wysoka postawa biegacza, bo tylko z takiej postawy można rzucić cały ciężar ciała w kierunku odwrotnym do jazdy dobijając tym ciężarem łyżwy w lód. Uczestnicy turnieju mieli dobrze opanowane zatrzymywanie się. Z polskich hokeistów nie razili Polus, Wołkowski, Jasiński, Czorych, jednak przewyższają ich Kowalski i Marchewczyk.

Kij – Rakietą

Technika kija. Kij jest ręką hokeisty, musi być on w razie potrzeby twardy i mocny, innym razem znowu miękki i delikatny. Zgranie ramienia z „instrumentem" musi być tego rodzaju, aby ten ostatni był dokładnie wyrazicielem myśli gracza.

Podanie należy umieć przyjąć z każdej pozycji tak forhand jak i backhand już to jest problemem dla naszych najlepszych hokeistów. Potrafią przejąć forhand a backhandu „nie kochają". Przyjmowanie silnego podania przypomina trochę przejęcie piłki na jedną rękę (dłoń) stosowane przez waterpolistów, którzy w momencie dotykania przez piłkę dłoni, dłoń tę cofają przez co piłka nie odbija się od ręki i na niej osiada.

Podobnie ma się sprawa z kijem, który w momencie przejęcia lekko się usuwa i krążek nie odbijając się, pozostaje na kiju. Tylko pilne ćwiczenie pozwoli na opanowanie techniki przyjmowania (również w biegu). Wielu nie potrafi przejąć krążka idącego wprost na nogi, lecz, gdyby spróbowali przesunąć ku łopacie kij dolną ręką trzymającą kij, stwierdziliby, że to nie jest problemem. Podawanie partnerowi nie może być przypadkowe, albo nie celne. W momencie podawania należy uwzględnić tempo partnera i możliwość przejęcia przez niego krążka. Raz musi być krążek podany z dużą siłą, aby uprzedzić ewentualnie przeciwnika, drugi raz znowu miękko tak, że w odpowiednim momencie musi on się zatrzymać. Kiedy indziej trzeba uwzględnić położony kij przeciwnika czy też jego nogę i podać przerzutem.

Strzał jak cios

Technika strzału bez niej nie można uzyskać zwycięstwa. Okazało się to w naszych spotkaniach w Pradze. Cała nasza pozycja została nie wykorzystana. Chociaż by pierwsza tercja w spotkaniu ze Szwajcarami, kiedy przynajmniej 3 bramki powinny jeszcze paść. Wielokrotnie byli nasi gracze sam na sam z bramkarzem i strzelali w nogi lub obok bramki.

Nasi gracze potrzebują czasu na ustawienie sobie krążka i ciągną go po lodzie nim oddadzą strzał.

Idealny strzał ma Marchewczyk oraz ze starych miał Sabiński z Pogoni lwowskiej.

Strzał, tak jak uderzenie w boksie, nie można sygnalizować, musi on być niespodziewany, zaskakujący bramkarza. Strzał z backhandu jest u nas prawie, że nie ćwiczony. Jednak i tu szybkie strzały muszą być plasowane. Przeciwnik nie czeka, ułamki sekundy starczą przy dobrym obstawieniu do podbicia czy też przytrzymania kija. Żaden z naszych graczy nie potrafi strzelać z volleja, a w wielu wypadkach nie ma innej możności podania krążka, jak tylko górą ponad kijami przeciwnika.

Drybling w nowoczesnym hokeju został ograniczony do minimum. Doświadczenie wykazało, że nawet najlepszy dribler nie przerwie się przez średnio dobrze grającego przeciwnika. Drybling służyć może jedynie do wypracowania sobie pozycji dogodnej do strzału względ. podania i w zasadzie nie powinno się przechodzić więcej jak jednego przeciwnika.



Pojedynek przy siatce

Autorem tego krótkiego spięcia przy siatce jest Bob Falkenburg, jeden z najlepszych tenisistów USA, w r. 1946 — mistrz amerykańskich szkół średnich. Czeka teraz przyczajony, jaka będzie odpowiedź jego przeciwnika, który z największym trudem doszedł do piłki.

Co mówią o Polakach?

PRASA czeska po mistrzostwach świata przeprowadzała wywiady z kim i gdzie się dało. Naturalnie przede wszystkim z własnymi graczami i bohaterem dnia trenerem Enıkną. Jedno z pism postawiło reprezentacji czechosłowackiej pytanie, które spotkanie podobało się najlepiej i którego z graczy uważają za najlepszego.

Dla nas najbardziej interesujące są odpowiedzi:

Buckna (po dłuższym namyśle): podobał mi się najlepiej mecz Ameryka — Szwecja i... polski bramkarz w meczu Polska — Szwecja (Maciejko przyp. red.).

Trousilek: mecz Polska — Szwecja i 17-letni bramkarz Austrii w spotkaniu z Ameryką.

Gdyby był Kowalski

KOWALSKI przydałby się w Pradze najbardziej — to była ogólna opinia ludzi, którzy znają jednego z naszych najbardziej wartościowych — pod każdym względem — hokeistów.

Kowalski nie pojechał, ponieważ taka była wola lekarza. W trakcie rozmowy nasunęło się pytanie, coby się było stało, gdyby Kowalski nie usłuchał wezwania lekarza i wziął udział w meczu z Wisłą. Przepisy nie przewidują żadnych w takim wypadku konsekwencji, a jakimś walkowerze, czy t. p. nie mogło być mowy.

Większość graczy stała na stanowisku, że Kowalskiemu i hokejowi polskiemu stała się krzywda! Medycyna sportowa przeciw temu ostro zapewne zaoponuje. Mamy pełne poważanie dla panów lekarzy i ich wiedzy, należałoby jednak rozstrzygnąć pewne sprawy kompetencyjne. Wydaje nam się, że lekarz ma prawo zabronić uprawiania sportu, jeśli ktoś posiada chroniczną wadę, czy jednak po przebytej chorobie i przy dobrym samopoczuciu pacjenta może on narzucić mu również swoją wolę?

Kowalski nie mógł grać oficjalnie, ale czy jest gwarancja, że nie trenował i nie grał spotkań wewnętrzno-klubowych? — Jeśli to zrobił, było to na własne ryzyko, tak jak piszący te wiersze niejednokrotnie nie stosował się do porad swego doradcy od zdrowia, wstawał wcześniej z łóżka, wychodził, kiedy wedle przepisu należało jeszcze leżeć i... mimo to czuje się dobrze. Opieka lekarska bezwzględnie tak — ale uważajmy, żeby nie przeholować. (tm)

Miejsce	Mistrzostwa świata w hokeju	C.S.R.	Szwecja	Austria	Szwajc.	USA	Polska	Rumun.	Belgia	Zwycięstw	Nierozegr.	Przegran.	Bramki	Punkty
I	C. S. R.	●	1:2	13:5	6:1	6:1	12:0	23:1	24:0	6	0	1	85:10	12
II	Szwecja	2:1	●	1:2	4:4	4:1	5:3	15:3	24:1	5	1	1	55:15	11
III	Austria	5:13	2:1	●	0:5	6:5	10:2	12:1	14:5	5	0	2	49:32	10
IV	Szwajcaria	1:6	4:4	5:0	●	3:4	9:3	13:3	12:2	4	1	2	47:22	9
V	USA	1:6	1:4	5:6	4:3	●	3:2	15:3	13:2	4	0	3	42:26	8
VI	Polska	0:12	3:5	2:10	3:9	2:3	●	6:0	11:1	2	0	5	27:40	4
VII	Rumunia	1:23	3:15	1:12	3:13	3:15	0:6	●	6:4	1	0	6	17:88	2
VIII	Belgia	0:24	1:24	5:14	2:12	2:13	1:11	4:6	●	0	0	7	15:104	0

Sport na ekranie

najnowsza kronika filmowa

FILM Polski" przygotowuje nowy „Przegląd Sportowy", który ukaże się na ekranach w najbliższym czasie. Kronika sportowa obejmuje kilka zdjęć nieco spóźnionych, tym nie mniej ciekawych. Tak więc zobaczymy jeden z pierwszym meczy hokejowych zimowego sezonu Legia — Żyrardowianka w Warszawie. Również sfilmowano decydujący mecz o mistrzostwo Polski, rozegrany w Krakowie pomiędzy Wisłą a Cracovią.

Zdjęcia z mistrzostw świata w Pradze już nadeszły do Łodzi i ukażą się w najbliższej kronice.

Jeśli chodzi o narciarstwo to przegląd obejmuje efektowne zdjęcia z zlotu mistrzostw harcerskich.

Łyżwiarze zostali sfilmowani w czasie mistrzostw Polski na torze w Pruszkowie.

Z dziedziny pięściarstwa zobaczymy trenera Szydłę przy pracy w czasie, gdy przygotowuje Bazarnika na mecz z Czechosłowacją. Będziemy też oglądali momenty z walki o mistrzostwo panów w siatkówkę, rozegranych w YMCA w Łodzi.

Jeśli chodzi o wydarzenia zagraniczne, to zobaczymy fragmenty z rozgrywek piłkarskich pomiędzy reprezentacjami armii alianckich na stadionie olimpijskim w Berlinie. Chyba Niemcy upajając się swymi zwycięstwami w 1936 roku na tym stadionie — ani na chwilę nie przypuszczali, że za 10 lat w tym samym miejscu będą grały drużyny okupacyjne.

Nadto kronika zagraniczna obejmuje, jak zwykle wyścigi samochodów w Ameryce (oczywiście na złamanie karku), wyścigi bobslejów, piękne popisy gimnastyczne w Szwecji i Holandii oraz wyścigi narciarzy w Związku Radzieckim prowadzonych przez motocyklistów. Wreszcie Ameryka nadesłała zdjęcia z wyścigów „bojerów" — to jest yachting lodowy.

Całość jest zręcznie zmontowana i ciekawa.

Gus Lesnevich obronił

tytuł mistrza świata

NOWY JORK (obsł. wł.). W sali Madison Square Garden został rozegrany mecz pięściarski między, broniącym swego tytułu mistrzem świata wagi półciężkiej, Gus Lesnevichem i młodym murzynem Billy Foxem, lansowanym w Nowym Jorku, jako „wschodzącą" sławę ringów amerykańskich. Lesnevich, dziś już 32-letni zawodnik — obronił swój tytuł, wygrywając przez techniczny k. o. w 10-ej rundzie.

Walka była niezwykle zażarta i zacięta. Pierwsze dwie rundy przeciwnicy raczej się badają. W 4 r. potężny „sierp" Foxa rzuca Lesnevicha na kolana. Inicjatywę ma Fox do 5-ej rundy.

Na początku 9-ej r. Lesnevich trafia prawym prostym w szczękę. Fox pada, ale wstaje, Lesnevich poprawia sierpowym i Fox znów pada.

Sędzia ringowy przerywa walkę, Fox jest kompletnie „groggy" i przerywa przez techniczny k. o.

Rune Gustoffson

wciąż przegrywa

NOWY JORK (obsł. wł.). Nie wiedzie się w Ameryce mistrzowi Europy i rekordziście świata, Szwedowi Rune Gustaffsonowi.

Ostatni bieg, specjalnie zorganizowany w Madison Square Garden na dystansie 1.000 yardów — przyniósł Szwedowi znowu porażkę. Gustaffson przybiegł dopiero 5-ty.

Były to zawody t. zw. międzykolegialne i zwyciężył w biegu Edward Walsh (Manhattan College) w czasie 2:13.8, przed Leslie Mac Mitchellem (Nowy Jork Athletic Club) i Billem Mac Guirem.

Z całego świata

Łyżwiarz holenderski K. Broekman pojechał do Oslo, by skorzystać z nauk Norwegów. Skończyło się na tym, że uczeń zwyciężył mistrzów w biegu na 10 km.

24.270 widzów było na meczu bandy w Sztokholmie. Bandy (hokej grany na lodzie piłką na wzór futbolu) cieszy się w Szwecji większą popularnością, niż hokej kanadyjski, w którym reprezentacja szwedzka osiągnęła tak wspaniały poziom.

Cerdan odjechał w piątek do St. Zjednoczonych, gdzie zmierzy się z nieznanym jeszcze przeciwnikiem.

Chicago Maroons, amerykański klub piłkarski zaprosił przyszłego mistrza Anglii na 8 spotkań w St. Zjednoczonych. Klub z Chicago chciałby również powitać czołowe zespoły Szwecji.

W Indiach wydano zakaz rozgrywania spotkań piłkarskich. Przyczyna: awantury na boiskach. Zakaz wydał Piłkarski Związek Indyjski.

W tenisowych mistrzostwach Szwecji w hali Bergelin pokonał Johansona 8:6, 0:6, 6:4, 6:1. W grze mieszanej para Rohlsson, Eggerth wygrała z parą Davidson, Svahn 7:5, 6:3.

Australia ogłosiła już swą drużynę do Daviscupu: Bromwich, Pails, Long i G. Brown. Drużyna będzie uczestniczyła w Wimbledonie.

Heino jedzie do U.S.A.

HELSINKI. (Obsł. wł.) — Viljo Heino, mistrz Europy w biegu na 10.000 m i posiadacz wielu rekordów światowych, zaproszony został do Stanów Zjednoczonych celem objęcia funkcji trenera dla długodystansowców. Amerykańskie przygotowania do Olimpiady są, jak widać, poważne. (gw)

—

18 bm odbyły się 2 mecze koszykówki o mistrzostwo Krakowa: AZS — Sokół walkower 20:0, Cracovia — Olsza 52:40 (35:27).

Wicemistrzostwo zdobyło AZS. mając równą ilość punktów z Cracovią, jednak lepszy stosunek koszy.

W nadchodzącą sobotę i niedzielę rozegrane zostaną półfinały

FURDYNA I CENDLAK POKONANI

W Paryżu pod protektoratem miejscowej „Gazety Polskiej" i dziennika „Sports" odbył się mecz bokserski pomiędzy reprezentacją Grunwaldu a reprezentacją Robotniczą Francji. Mecz zakończył się remisem 6:6.

W koguciej Śniadecki pokonał Lemaira, w piórkowej La Gave zwyciężył Furdynę, co było pewnego rodzaju niespodzianką, w półśredniej Datien znokautował w II rundzie Przybyłę, w półśredniej II Zaradny pokonał Lamare, w średniej Gollet zwyciężył nieoczekiwanie Cendlaka, który jak wiadomo w czasie pobytu Warty we Francji wygrał z Sobczakiem, w półciężkiej Grzyszkowiak zwyciężył Chassiona.

PRAGA (obsł. wł.). Radziecki attaché w Pradze, Potocki zawiadomił organizatorów mistrzostw Europy w koszykówce, że koszykarze ZSRR będą uczestniczyli w rozgrywkach. Do tej pory zgłoszonych jest dziesięć państw, oczekuje się meldunku ze strony Anglii, Włoch, Bułgarii, Turcji.

W razie udziału conajmniej 12 drużyn zostaną one podzielone na dwie grupy.

WARUNKI PRENUMERATY

od dnia 1 listopada

miesięcznie . . . . zł. 72.—
kwartalnie . . . . 208.—

Wpłacać wyłącznie na adres Administracji — Warszawa, ul Mokotowska 3. „Przegląd Sportowy".

CENY OGŁOSZEŃ:

Ogłoszenia drobne 10 zł za 1 mm w tekście szerokości jednej szpalty — 40 zł. tłustym drukiem 100% drożej.

Wydawca: K. C. OMTUR w Warszawie Redaguje Komitet Red. odpowiedzialny: Wiesław Kaczmarek Redakcja i Administracja: Warszawa, Mokotowska 3 Tel. 870-01 i 870-03

Złożono w drukarni OMTUR, Polna 34. Odbito w drukarni „Wiedza", „Robotnik" — Nr. 1. B-19022